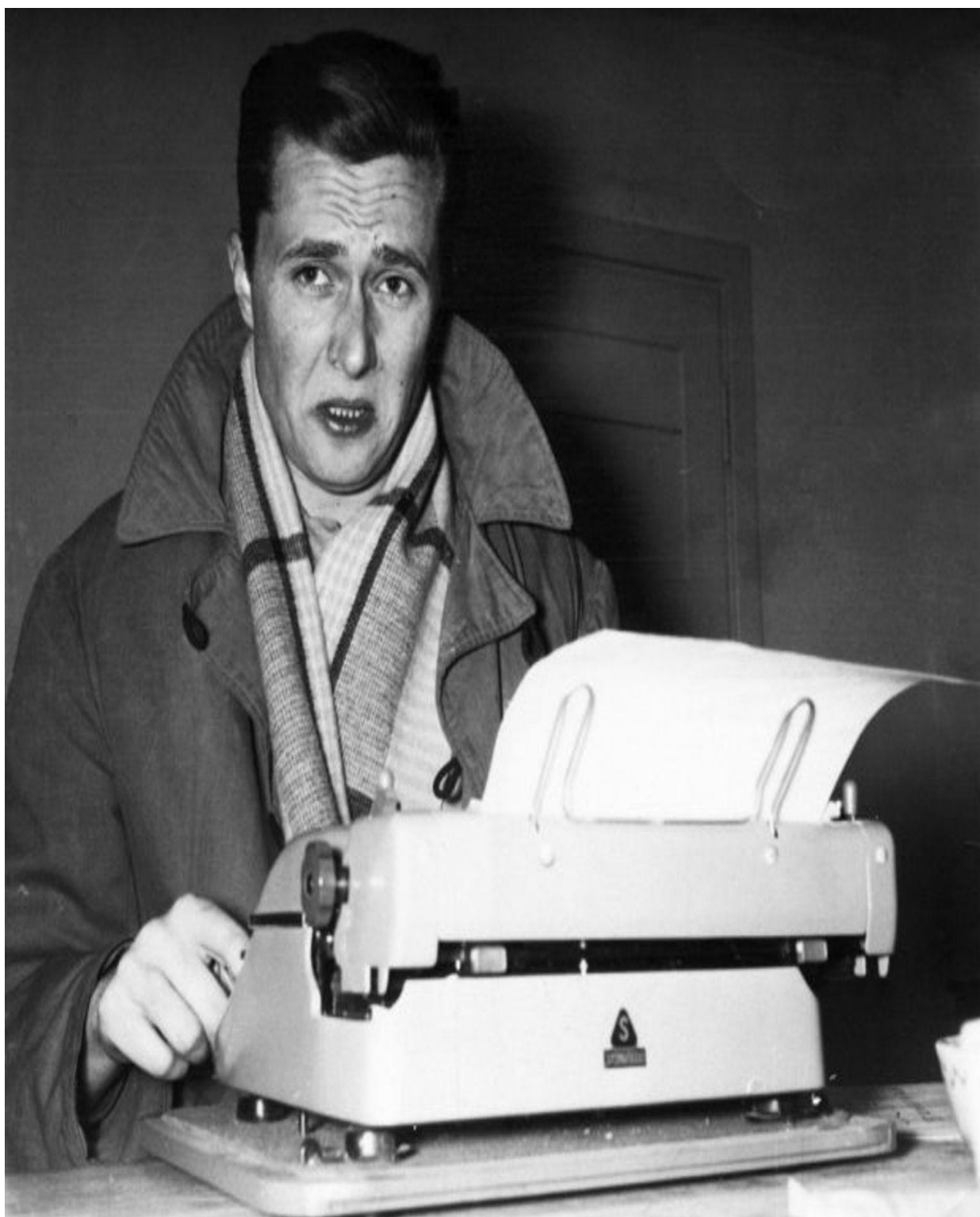


**14.01.2024- 90 ROCZNICA URODZIN MARKA HŁASKO**



**(1934-1969)**

## Krótką notatka o MARKU HŁASKO

Urodził się 14 stycznia 1934 roku w Warszawie. Rodzice - Maciej i Maria z domu Rosiak trzy lata później rozwiedli się. W roku 1939 zmarł ojciec. W latach 1939-1944 mieszkał z matką w Warszawie. Uczęszczał do szkoły powszechnej. Po kapitulacji powstania warszawskiego rodzina przeniosła się do Częstochowy, a później Mszczonowa, Chorzowa, Białegostoku i Wrocławia - tu przyszły pisarz skończył w 1948 szkołę podstawową. Rozpoczął naukę w Liceum Administracyjno-Handlowym we Wrocławiu, później uczył się w Legnicy, wreszcie w Liceum Techniczno-Teatralnym w Warszawie. Nie udało mu się ukończyć szkoły. W roku 1950 rozpoczął pracę - był pomocnikiem kierowcy, m.in. w bazie transportowej w Bystrzycy Kłodzkiej. W latach 1951-1953 rodzina wróciła do Warszawy, przyszły pisarz pracował jako kierowca, starszy referent zaopatrzenia, korespondent terenowy "Trybuny Ludu". W 1953 roku poznał Igora Newerlego, dzięki któremu otrzymał stypendium ZLP. W 1954 roku uczestniczył w Zjeździe Młodych Pisarzy w Oborach. W roku 1955 objął dział prozy w "Po prostu". W roku 1957 rozpoczęła się realizacja filmu *Ósmy dzień tygodnia*. Na planie filmowym pisarz poznał niemiecką aktorkę, Sonię Ziemann, z którą po kilku latach się ożenił. W tym czasie trwała realizacja *Pętli* i *Bazy ludzi umarłych*, filmów powstających na kanwie jego twórczości. Po rezygnacji z pracy w "Po prostu", Hłasko znalazł się w komitecie redakcyjnym nowego miesięcznika kulturalnego "Europa". Na skutek sprzeciwu władz nie ukazał się ani jeden numer pisma. W roku 1958 otrzymał przyznaną pierwszy raz po wojnie Nagrodę Literacką Wydawców za rok 1957. Duże zainteresowanie prasy i publiczności wywołał film Wojciecha Hasa *Pętla*, który na początku 1958 roku wszedł na ekrany kin. Sukcesy pozwoliły mu na wyjazd zagraniczny, 21 lutego 1958 roku odleciał do Paryża. Przez pierwsze miesiące pobytu we Francji mieszkał w siedzibie Instytutu, w Maisons-Laffitte.

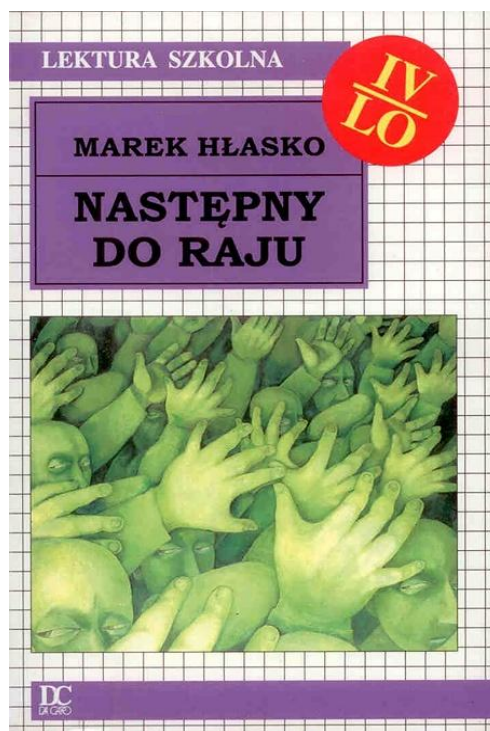
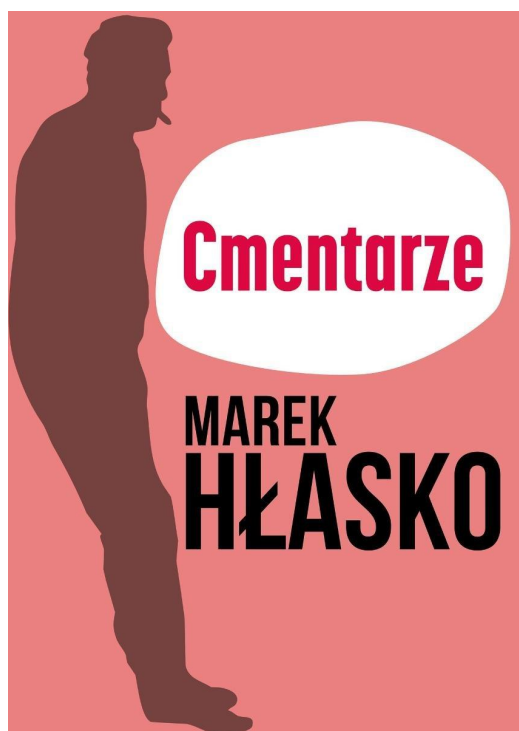
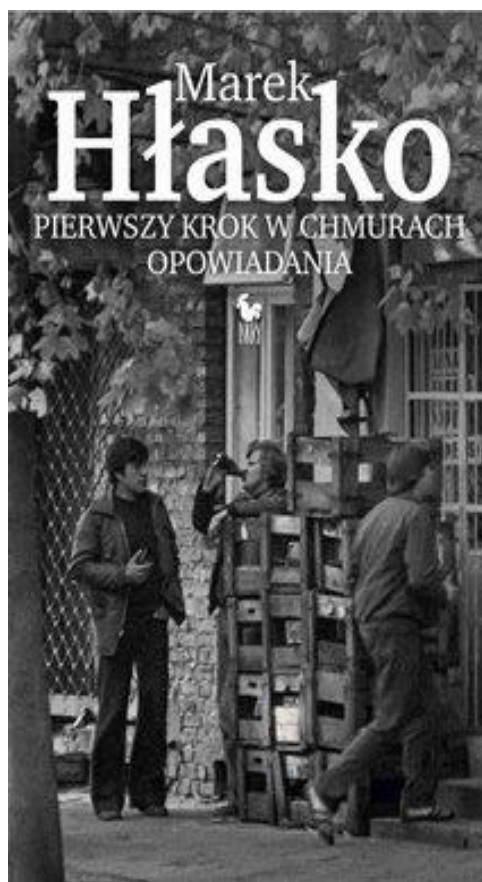
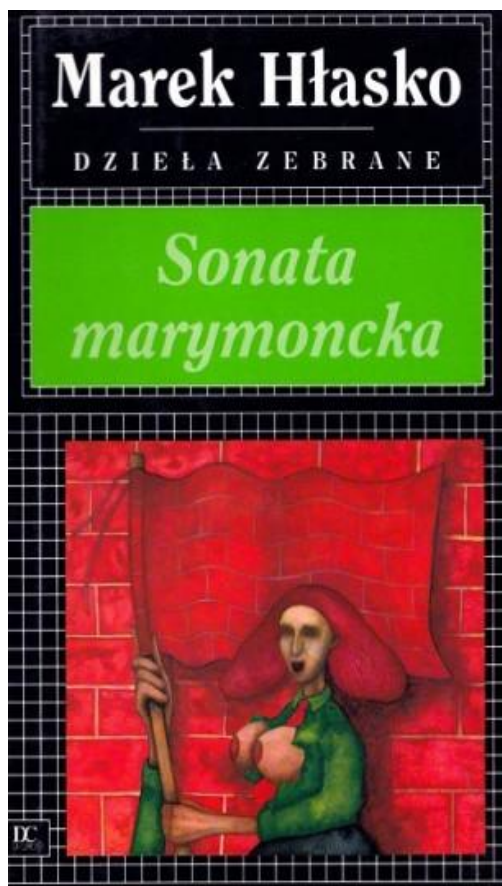
W kraju trwała nagonka na pisarza. Podróżował on w tym czasie po Europie: przebywał we Włoszech, Szwajcarii, Niemczech. W październiku roku 1958, w Berlinie Zachodnim, poprosił o azyl polityczny. W roku 1959 wyjechał do Izraela; tam współpracował z czasopismem "Maariv", później zarabiał wykonując ciężkie prace fizyczne. Ciągle starał się o powrót do kraju. W lutym roku 1961, po powrocie do Europy, wziął ślub z Sonią Ziemann, potem podróżował po Europie: przebywał w Monachium, Berlinie, Zurychu, Londynie, Wenecji. W roku 1964 w Jugosławii

spotkał się z matką, która wyjechała tam na wycieczkę. W styczniu roku 1966 Hłasko odleciał do USA na zaproszenie producenta filmowego. Wyjazd umożliwiła pomoc Romana Polańskiego, który chciał wspólnie z nim napisać scenariusz. Współpraca z reżyserem jednak się nie układała. Pisarz znów podjął nielegalną, ciężką pracę. W 1967 roku uzyskał licencję pilota. W grudniu tego roku, przed sądem w Los Angeles skończyła się sprawa rozwodowa Hłaski i Sonii Ziemann. W maju roku 1968 uzyskał prawo stałego pobytu w USA. W połowie kwietnia 1969 roku znalazł się po 9 latach ponownie w Izraelu, by asystować przy realizacji filmu *Wszyscy byli odwrócen* z udziałem Sonii Ziemann. W maju poleciał do Monachium, by tam szczegółowo omówić warunki kontraktu dotyczącego telewizyjnych adaptacji swoich opowiadań. Mieszkał w domu redaktora telewizji niemieckiej w Wiesbaden i tam 13 czerwca 1969 roku znaleziono go martwego. Śmierć nastąpiła na skutek zapaści spowodowanej przez alkohol w połączeniu ze środkami nasennymi.

Źródło:

[https://www.bu.umk.pl/Archiwum\\_Emigracji/Hla1.htm](https://www.bu.umk.pl/Archiwum_Emigracji/Hla1.htm)  
[https://www.bu.umk.pl/Archiwum\\_Emigracji/Hla1.htm](https://www.bu.umk.pl/Archiwum_Emigracji/Hla1.htm)

ZNANE UTWORY









**Opowiedzieć wodę przez opis pustyni,  
opowiedzieć chleb przez opis głodu,  
opowiedzieć miłość przez opis  
samotności.**

Marek Hłasko

”  
teCytaty.pl

**WIĘC DLATEGO WSZYSCY PRZEGRAMY:**

**DLATEGO, ŻE PRZECHODZILIŚMY  
OBOJĘTNIE OBOK CZEGOŚ, KIEDY  
POWINNIŚMY POZOSTAĆ.**

**I DOBRZE, ŻE NAM TO NIE BĘDZIE  
WYBACZONE.**

**MAREK HŁASKO**

*Człowiek jest biedny i słaby, i nic zupełnie nie znaczy. Płynie się tygodniami i tygodniami człowiek się dręczy. Potem jest port i wszystko, czego człowiek pragnął, okazuje się po prostu śmieszne, okazuje się, że i bez tego można żyć doskonale. A potem znów się płynie.*

Marek Hłasko

"A teraz powiem ci jedną rzecz:  
ludzie sami nie zmieniają się nigdy.  
Ludzi zmienia życie."

” WielkieSlova.pl

-Marek Hłasko

